Należytość pocztowa opłacona ryczałtowo gotówką. Cena numeru 20 gr.

# GAZETA PODHALAŃSKA

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PODHALA — SPISZA — ORAWY.

Nr. 6 Nowy Targ, dnia 18 marca 1934 r. Rok XXII.

## Na dzień Imienin Wodza Narodu

# Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dzień 19 marca, dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego stał się świętem narodowem. Osobowość Piłsudskiego tak zaważyła na losach Polski, tak wielką i silną jest Jego indywidualność, że śmiało możemy powiedzieć, iż wgłębiając się w przebieg bogatego w czyny i wypadki Jego życia, uczymy się historji odzyskania naszej niepodległości.

Wychowany w atmosferze miłości i egzaltacji narodowej, rósł, rozwijał się, potężniał duch Jego w ciężkiej, pracy, bohaterskim wysiłku i ofiarnem poświęceniem dla Ojczyzny. W czasach niewoli przekradając się przez kordony zaborcze, budził Piłsudski z uśpienia duszę polską, wlewał w nią wiarę odzyskania niepodległości. Nie zastraszyły Go ani szubienica moskiewska, o którą się nieraz ocierał, ani zesłanie na Sybir, i On Samotny Rycerz o bezgranicznej miłości Ojczyzny — miłość tę postanowił przekuć w czynów stal.



Z wyzwalającem hasłem i wezwaniem przebiegał chaty wieśniacze i podmiejskie domki ludu roboczego i wśród sukman i bluz robotniczych żywem słowem i pismem zapalał wici niepodległości. Przekonany, że bez wojny wolności nabyć się nie da, że jej wyszachrować ani wygadać nie można, przygotowywał lud do jawnych, zbrojnych ulicznych wystąpień i tworzy Organizację Bojową, jako zaczątek narodowej siły zbrojnej. Przeczuwając wojnę Austrji z Rosją tworzy w b. Galicji Związek Strzelecki. Gdy wybuchła wojna światowa, Piłsudski ze swemi wiernemi legjonami rzuca się w bój o Wolną Polskę i nie spoczął, aż po bohaterskich walkach i ciężkich przeciwieństwach Najdostojniejsza i Najukochańsza Matka Ojczyzna zasiadła w rzędzie panujących mocarstw Europy.

Dzieje Niepodległej Polski na wieczne czasy związane są z imieniem Piłsudskiego. Jemu, Szaremu Wodzowi naród oddaje najwyższą władzę. On wykuwa prawne formy życia społecznego, On z bohaterską armją tworzy Cud nad Wisłą i wytycza wschodnie granice Polski, On w maju 1926 r. ratuje tonącą nawę państwową.

Pomajowy okres dziejowy, to wielki okres przebudowy psychicznej i politycznej społeczeństwa, okres naprawy ustroju Rzeczypospolitej, okres wzmacniania potęgi państwowej na wewnątrz i zewnątrz. Tu zabłysnął niezwykły talent Piłsudskiego nietylko jako organizatora, żołnierza-wodza, polityka, lecz także jako propagatora pokoju. Przez zawarcie paktu o nieagresji z Rosją i Niemcami, udowodnił Marszałek całemu światu, że chcemy sprawiedliwego pokoju, że Polska jest pacyfistyczną w tem znaczeniu, że cudzego nie chce, lecz

swojego nie da i odebrać sobie nie pozwoli. Nic więc dziwnego, że Piłsudskiego za jego ogrom zasług położonych dla Ojczyzny, za Jego ofiarną pracę obywatela, żołnierza, za Jego nadzwyczajne wysiłki czcimy i uwielbiamy jako bohatera narodowego, który w trudzie i znoju „zbudował miłej Ojczyźnie dom“.

*St. Mróz.*

MIECZYSŁAW KOSSEK.

## Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w dzień Imienin.

Dzień deszczowy —
wspomnienie... a takich wiele,
minione chwile —
W szarym mundurze Komendant na czele
strzeleckiej drużyny kroczy —
na podbój świata . . .
— by imię Polski chwałą otoczyć,
— by Chrobrych, Sobieskich zwycięskie wskrzesić [lata . . .
Naprzód — drużyno strzelecka sztandar do góry swój [wznieś . . .
aż wszystkie zakrzykną narody — Wojsku polskiemu [Cześć!
. . . i przyszły dni chwały, zwycięstwa
świadectwo polskiej tężyzny i męstwa.
I oto Polska powstała by żyć!
A potem nadeszły dni walki i klęski
kraj cały wroga zalała
nawała
— aż nad królową polskich wód
zabrzmiał okrzyk zwycięski
— stał się — Cud!!
A teraz wśród trudu i znoju
utrwalasz Wodzu wielką ideę pokoju!

## Dobrobyt a dobro państwa.

III.

3. KULTURA NARODOWA.

Trudno nie zawadzić i o ten problem; jest to sprawa wagi niesłychanej, a zdaje się być dzisiaj źle rozumianą lub zapomnianą, teoretycznie, w praktyce bowiem przez uzależnienie od finansjery zda się przechodzić w obce ręce i stąd zamiast pożytku może przynieść dla państwa olbrzymie szkody.

Kultura narodowa jest to suma wszystkich uczuć wspólnych przeżyć, przywiązań, historji i tradycji, wytworzonych przez pokolenia, a tworzących jakby węzły moralne dla mieszkańców jednego terytorjum i jednego języka. Kultura więc narodowa sięga korzeniami w daleką przeszłość życia narodowego. Co pokolenie — to nowa warstwa kultury narodowej tak, że z tych warstw można wnioskować i odtworzyć dzieje narodu.

Naród bez swej kultury runie, jak budowa, kupa cegieł bez wapna, cementu. Przeciwnie: naród z wyrobioną kulturą nie zginie; wszak nas najeźdźcy połknęli, ale nie strawili, dzięki wysokiej kulturze — wydali nas z powrotem. Kultura zatem tworzy podstawę zdrowego społeczeństwa; ona ma moc wyłaniania z siebie owych siłaczy, którzy państwo mogą wydobyć z upadku. Bez kultury bogactwa narodu będą trucizną, wolność falą rozhukaną i tp. Kultura narodowa rozstrzygnie i o przyszłości narodu, i teraz właśnie zaczyna się tu kwestja piekąca: jak jest dzisiaj z naszą kulturą narodową? Kto ją kontynuuje i tworzy? Jaki jest nasz udział w tworzeniu kultury narodowej?

Do twórców kultury narodowej można zaliczyć: sztukę, literaturę, teatr, opinję etc. Największy wpływ ma opinja; to jest niekoronowana królowa całego świata. A kto dziś opinję wytwarza? Książki, a zwłaszcza prasa. Prasę zaś właśnie przez pieniądze, dobrobyt, mają w rękach przeważnie ci, który z naszą kulturą narodową nie mają nic wspólnego. Wszak np. żydzi, to naród bez państwa, bez własnego terytorjum, bez własnego języka; to grupa, która nie może mieć żadnego zrozumienia dla wartości, które dla nas są tak drogie; to grupa międzynarodowa, anacjonalna, a więc bez pietyzmu i dla naszego języka i dla naszych aspiracyj narodowych. — Co więcej, kultura polska — to kultura w całem tego słowa znaczeniu, katolicka — a dziś chcą ją prowadzić i tworzyć niekatolicy z przekonań i życia, — niedowiarkowie, bezbożnicy, masoni i różnoreligijne mniejszości. Już wątek tej pracy chwycili tylko dlatego, że mają pieniądze; dążą zaś do tego, aby całą prasę skupić na swą służbę, a dzienniki katolickie i polskie prawdziwie, skazać na żywot suchotniczy, podciąć i dobić. Zalewają więc kraj piśmidłami, mniej lub więcej brukowemi, taniemi w cenę, ale i w zasady... dla tem większej poczytności, dla handlu i zysku.

Zaciera się różnicę między złem a dobrem, prawdą a kłamstwem, cnotą a zbrodnią... Przemyca się niedowiarstwo, obojętność religijną, bezbożność. Obok wiadomości o nowym cudzie w Lourdes umieszcza się reklamę rozwodów, preparatów etc. służy się Bogu i Beljalowi. A już bez żadnych skrupułów karmi się publiczność skandalami, pochlebia się namiętnościom, publikuje się nowe teorje tem głośniej, im więcej są paradoksalne i płytkie.

Prasie codziennej wtórują, lub jak armaty, torują drogę, książki, powieści, których najwyższym problematem życia jest seksualizm. Samobójstwo, zbrodnie, zdrady małżeńskie, wolna miłość... powtarzają się aż do znudzenia, jesteśmy poprostu jak w szpitalu; zdziera się zasłony z ciała ludzkiego i to jest czynem od-

wagi. Propaganda brudu... Plwają na wszystko, co święte i szlachetne, trują młode serca, żywych zabijają śmiercią moralną. Synowie wyrodni wpili się w łono matki i jak potworni Herodowie dokonują zbrodni, zanim zaświeciło nad główką dziecka — słońce polskie. Wszystkie czarne duchy wieku przypuściły szturm, aby kulturę polską zatruć jadem własnych zbrodni i ściągnąć ją na dno przepaści, bez wyjścia. Postęp bez religji — wolność bez sumienia — oświata bez Boga. I my to czytamy. Kupując, czynnie tę wrogą akcję popieramy; dajemy pieniądze na wykoszlawienie kultury narodowej, katolickiej; podcinamy gałąź, która nas podtrzymuje.

Czas, aby się nad tem zastanowić. Doniosłość dobrobytu w rękach polskich okazuje się tu w całej pełni. Do rozwinięcia i do tworzenia kultury narodowej jest konieczny dobrobyt. Brak kapitału spowoduje wielkie niedomagania. Młodzież polska z powodu biedy jest już teraz coraz więcej poza nawiasem, żywioł zaś obcy a może i wrogi, ale zasobny, dostaje się coraz liczniej do naszych centrów mózgowych, opanowuje je na to, aby naszą kulturę przetworzyć. I jeśli pozwolimy — to mogą wnet skrzywić rozwojową linję fundamentu istnienia narodowego tj. linję duszy polskiej. Brońmy się więc zawczasu, popierając tylko prasę polską i nie dając ani grosza w ręce obce i wrogie naszej kulturze. Każdy polski grosz tylko dla polskiej kultury. (C. d. n.) *Ks. Fr. Sroka.*

# T-wo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

T-wo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, organizowane w powiecie nowotarskim od września 1933 r., rozwija się bardzo pomyślnie. W dniu 1-go marca b.r. T-wo liczyło 1521 członków w 75-ciu Kołach, 291 członków w 86 „Delegaturach“ (miejscowości, gdzie do T-wa przystąpiło mniej niż 10 członków).

W dniu 1 stycznia 1934 r. powiat nowotarski — choć jest powiatem ubogim — zajmował III miejsce w okręgu szkolnym krakowskim (woj. krakowskie i kieleckie) pod względem kwoty zebranych pieniędzy, przypadającej na stu mieszkańców powiatu (4 zł 14 gr), Społeczeństwo podhalańskie okazało należyte zrozumienie dla potrzeb oświatowych, dało dowód swej tężyzny moralnej, niezachwianej mimo trudności gospodarczych.

Delegaci wszystkich Kół w powiecie wybrali w styczniu br. Zarząd Komitetu Obwodowego (powiatowego) w następującym składzie: prezes — p. radca Fr. Krawczyński, wiceprezes — p. insp. szkolny Wł. Koszyk, sekretarz — p. Erazm Kosowicz; członkowie Zarządu: pp. poseł Różak, prof. Marja Jaskierówna, dyr. Michał Sokalski. Zastępcy: pp. nacz. Jakób Bukała, kier. szkoły Michał Balara.

MICHAŁ BALARA.

# Jak Janosika łapali na Śpisu Uherskiém.

II.

Kie zbójnicy przikrywali pinióndze skałom, to Janosik ino siekiérkom trzi krziżycki niéj zrobiół, cofnął sie trzi kroki na zadek, obyrtnół sie trzi razy w powietrzu za jednóm zerwaniém i wystrzeloł z piśtolca, to juz ani ciért te dukoty nie naloz, ani skały nie dźwignoł. Te piniondze i dziś tam lezom w tym dołecku i zodén skałe nie zdole dźwignąć; ho — ho, kielo tam juz Frydmanianie folg złómali i ani hnu tego grziba z kaminia, abo sie folga zemsknié, abo zaś jak dziesiéńcif chłopów chłopów legnie na nióm, to sie złomie. Poradziółby hoba, ale ino taki parobek, co sie na wietku narodziéł i zodnej dziéwki sie jesce nie tnoł.

Nei byłoby sićko nic, ale grôf ozgniéwoł sie barz na Janosika, ze mu tén jantołek piniéndzy odebroł. Napisoł do Peštu i przisłali mu na pomoc štyry regiménty bandurów. Lekko jém było nojść Janosika, bo ino dukoty po drodze zbiérali i szli na Marjosowom doline. Reszta bandurów wyciongli linjom od Jaworziny ku Niedziećkiému Zómku i od Jurgowa ku Frydmanu.

Gałajda co na smreku sie huzioł ospatrzuwoł sie po polanie i śpiéwoł:

Polana, polana,
Cyjegoześ pana,
Polane skosiéli,
Pana obiesiéli.

Wtedy dało mu sie poźryć, a tu bez polane wali cały regimént bandurów:

Polana, polana, na polanie młacka,
Uciekajcie łopcy, bo bedzie łapacka! —

zajéńcoł z całéj piersi, ze ino wiérsycki dygotały, Zbójnicy ozlecieli sie na sićkie stróny. Janosik choć mioł siekiérke, co za jedén regimént wojska obstoła, to nimóg sie jém postawić, bo bandurów było štyry regimenty. Wyspiéndroł sie ino na wiérsycek jedlicy, siod se miéndzy konory i jesce bandurów przegorzoł:

Trzeba bedzie, trzeba, siekiérke naprawić,
Bo mie bandurowie obiecujom zabić.

A bandury, kie go zbocyli na wiérsycku, to rombali sablami po gałęziach, ino drzazgi leciały. Janosik widzioł ze niepeć — hip z jedle na smreka, ino sie zembami cetyny dołapiół, bo smyrek był doś obdalno od jedle, potém łapiół rénkami i wydropoł sie na wiérsycek. Kie bandury wychodziéli na smreka, to znowu hipnął na dalsego smrecka, ale daleko był i gałęzi nic nimioł, to ino siekierke ruciół, wbiéła sie do drzewa, hipnoł i pzritrzymoł sie jéj i znowu

Poniżej podajemy wykaz Kół w powiecie (według kolejności zgłoszeń), nazwiska prezesów, liczbę członków Koła w dniu 1 marca br. i wykaz kwot zebranych do dnia 1 stycznia br.

1. Nowy Targ gimnazjum, p. prof. Paweiczak, 12 członków, 88 zł. 2. Jabłonka, p. kier. Dobrucki, 30 członków, 100 zł. 3. Kościelisko, p. M. Turkówna, 18 członków, 74 zł. 4. Podwilk, ks. Góralik, 16 członków, 43 zł. 5. Rogoźnik, p. Fr. Kwak, 10 członków, 51 zł. 6. Zubrzyca G. p. I. Litwiak, 20 członków, 21 zł. 7. Grywałd, ks. Czapieński, 18 członków, ? zł. 8. Krempachy, p. Helebrandt, 12 członków, 46 zł. 9. Lipnica W. p. Krupa Wł., 19 członków, 36 zł. 10. Łapsze N. p. Andrzej Szperka, 13 członków, 27 zł. 11. Łapsze W. p. Jan Pluciński, 10 członków, 38 zł. 12. Łopuszna, p. Bukowski A. 12 członków, 17 zł. 13. Piekielnik, p. Petronela Wierczek, 10 członków, 20 zł. 14. Rabka-Słone, p. Luberdowa, 10 członków, 46 zł. 15. Sieniawa, p. Tkacz Grzegorz, 13 członków, 20 zł. 16. Trybsz, p. kier. Fr. Gajda, 16 członków, 49 zł. 17. Chochołów, ks. Rzeszódko, 16 członków, 34 zł. 18. Dzianisz, p. Józef Toczek, 10 członków 16 zł. 19. Frydman, ks. Andraszowski, 15 członków 51 zł. 20. Gronków, p. Wł. Leśnicki, 11 członków, 26 zł. 21. Niedzica, p. Dr. Ostrowski, 22 członków, 59 zł. 22 Bukowina, p. Fr. Ćwiżewicz, kier. szk., 42 członków, 99 zł. 23. Maniowy, ks. Jan Chrobakiewicz, 13 członków, 42 zł. 24. Ochotnica Dolna, p. St. Polesiuk kier. szk. 11 członków, 36 zł. 25. Raba W. p. Józef Gondek, kier. szk. 18 członków, 92 zł. 26. Tylmanowa, p. Jakób Kozielec, 12 członków, 13 zł. 27. Szczawnica, p. Aleksander Strzelbicki, 40 członków, 171 zł. 28. Zakopane, szkoła żeńska, p. Zdzisław Daniec, nacz. Sądu, 133 członków, 386 zł. 29. Szlachtowa, p. Józef Gryndziak, 13 członków, brak danych. 30. Jurgów, ks. Sikora, 15 członków, brak danych. 31. Poronin, ks. Jakób Możdżeń, 40 członków, brak danych. 32. Podczerwone, p. poseł Andrzej Różak, 13 członków, 25 zł. 33. Sromowce W. ks. Józef Kosibowicz, 14 członków, 10 zł. 34. Orawka, ks. M. Jabłoński, 13 członków, 34 zł. 35 Zakopane, szkoła męska, p Dr. Juljan Rajtar, 46 członków, 105 zł

Resztę Kół podamy w następnym numerze. Przedstawimy też rozpoczęte już starania o subwencje dla gmin, które rozpoczynają lub planują budowę szkół.

## Przebudowa naszych gospodarstw górskich na system szwajcarski.

IV.

Sadownictwo i pszczelnictwo, chociaż położone są na dalszym planie organizacji gospodarstwa szwajcarskiego, jednak te dwa działy stanowią poważne źródło bocznych dochodów.

---

dalej, jaze zeseł na kraj lasu i puściół sie prosto polami ku Krempachom, a bandurzy za niém. To sie skrył do potoka, to za wiérch, a bandurzy ino sablami zwoniéli. Nimioł sie dzie podzieć, jaze do dziedziny skocół, zalecioł prosto ku kościołu, bechnoł w babińcu Paniénce Maryji gorść dukotów, zeby mu ta wse pomogła i wio na fare. Otworzół dźwiyrze, a farorz ze strachém pyto sie:

— Pre Boha, co fces!

— Ja som Janosik, harnaś zbójników — odpowiedzioł i strzonsnoł głowom, zeby mu sie warkoce ułozyły.

— Jasicku, toś ty? — prziznoł sie do niego ksiondz i obłapiéli sie oba, jaz im kości trzescały — przecie my wiedno w Podolińcu na ksiéndzów się ucyli, ino ześ ty potem na zbój poseł.

— Bandurzy mie łapiom — odpowiedzioł Janosik, —

Ksiondz w te casy poźroł do okna i widzioł ze juz kapure otwierajom.

— Juz som tu — narzékoł ksiondz — jesce i mnie z tobom obiesom, dzie jo tu cie skryjém?

Janosik sie na to ośmiał, bomu durkło cosi do głowy, hipnoł ku sofce, zdjon z kołka reweryndę i za amén juz był z niego ksiondz, jak jaki kanonik. Bandurzy wleźli do fary, pofoléli Boga, pocałuwali w rénke kanonika, bo był woźniejsy i persune mioł siumniéjsóm i jedén stary bandur zadysany wyjąkoł:

— Dzie jest Janosik?- Tu polecioł do fary, widzielimy go!

A Janosik w te casy ostro z krzikiém na bandurów:

— Basama teremtette — to jo mom wiedzieć dzie Janosik? Wy gałgani, wy łapace, wy darybace, to tak go łapiecie?

Bandurzy zahańbiéli sie ukrutnie, odrazu sie nawyrtli, przepytali pieknie ładnie ksiendzów i oześli sie po całéj dziedzinie i sukali Janosika po kazdym koncicku, ze nawet dyle w izbach gazdowskich i konwéncyjaskich poprzewracali.

A Janosik zeblok reweryndę, siedli se oba z farozém — downi towarzisio — zjedli po jédnéj pieco-nėj génsi na wiecérzom i napiéli sie cyrwonego wina, kielo ino fcieli. Janosik za to doł ksiéndzu takom moc, ze kozdy dzień móg brać w Zielonéj pod Niedziéckiém Zómkiém telo złota, kielo ino fcioł, inoze go musioł uzywać ino na okraślenie kościoła.

Po dobrej gościnie przed północom poseł se Janosik znowu na Marjosowom doline, a bandurzy wróciéli na zomek jak głuptoki.

Tak wej bandurzy obstoli, bo Janosik mioł nie ino siéłe, ale i rozum w chławie.

(Koniec).

Na Podhalu naogół brak nam sadów owocowych a jeżeli znajdzie się gdzie, to najczęściej opuszczony, zaniedbany i traktowany „po macoszemu“.

Przejeżdżając po wsiach, zagrodach wiejskich, widzi się drzewa owocowe poprzerastane bardzo gęsto gałęzie ich pokrzyżowane i poprzeplatane jedne za drugie tak, że wygląda to drzewo jakby wiklinowa miotła. Następnie gęsto są posadzone, jeden koło drugiego, że gałęzie dotykają się razem, a przy wiatrach się obcierają, wynikiem czego powstaje rak w wielu miejscach na gałęziach. Kory nigdy nie czyszczą, pni i gałęzi drzewa z łusek zdrewniałych, odstających, gdzie mieści się cała masa gniazd różnych szkodników drzew owocowych.

Nic więc dziwnego, że drzewa w takich warunkach są słabe, często chorują i bardzo słabo owocują, dając małe i liche owoce „płonki“.

W dobrze prowadzonym sadzie, jedna jabłoń średnio da nam przeciętnie za jeden rok do 100 kg. dobrych i smacznych jabłek. Opuszczony zaś i zaniedbany sad może ledwie tylko dociągnąć z jednej jabłoni do 20 kg. lichych i cierpkich jabłek.

Chętnie więc zgodziłbym się z gospodarzami przyprowadzić im zaniedbany sad do porządku tylko za tę nadwyżkę owoców w pierwszym roku. Jest bowiem doświadczenie w praktyce, że drzewo dorosłe oczyszczone i przecięte z gęstych gałęzi, zaraz w pierwszym roku podwyższyło wydajność około 30 kg. Przy zakładaniu sadu należy zwrócić uwagę by: odmiana była dobrana w dane warunki przyrodnicze (odmiany wytrzymałe na silne mrozy i wiatry), sadzić drzewka o odległości koło 10 m jedno od drugiego, w miejscu wystawionym na południe, zasłoniętem od wiatrów zachodnich i północnych. Zasłoną taką może być pagórek, las lub zabudowania gospodarskie.

O zakładaniu i racjonalnem prowadzeniu sadu owocowego może każdy gospodarz łatwo i bezpłatnie otrzymać wyczerpujące wskazówki fachowe w biurze Okręgowego Twa Rolniczego w Nowym Targu w dnie jarmarczne.

Mając sad owocowy, koniecznem jest przy tem prowadzenie pasieki. Sad zakwitając wydaje co roku i to wcześnie z wiosną dużo materjału dla pszczół, w postaci miodu i nektaru. Jeżeli prowadzimy pasiekę przy sadzie, to ciekawa jest rzecz, że drzewa silniej owocują. Tłómaczy się to tem, że pszczoły przy przelatywaniu z kwiatka na kwiatek za miodem i nektarem, ułatwiają lepsze zapylanie się drzew.

Przeciętnie zbiory z pnia w dobrym roku wynoszą u nas 12 — 15 kg. miodu. Były jednak wypadki u nas na Podhalu (u p. Floryna znanego pszczelarza w Białym Dunajcu) że dochodziły zbiory z pnia do 30 kg. miodu Oczywiście musiał to być rok dobry i bardzo umiejętnie prowadzona pasieka.

Jakkolwiek ostatni rok odbił się ujemnie na gospodarce pasiecznej, jednak na przyszły okres letni zapowiadają starzy bartnicy polepszenia się sprawy.

(Koniec). *Józef Balara.*

# Z POLSKI i ze ŚWIATA

## Nowa konstytucja.

Uchwalona przez Sejm konstytucja przedłożona została senatowi do rozpatrzenia i ewentualnego przegłosowania. Przed oddaniem konstytucji do senatu, odbyła się w Belwederze konferencja byłych premjerów, a więc prof. Bartla, prezesa Sławka, marszałka Świtalskiego, Prystora, Jędrzejowicza, z Marszałkiem Piłsudskim. W konferencji tej wziął także udział minister spraw zagr. Beck. Marszałek senatu Raczkiewicz przekazał ją senackiej Komisji Konstytucyjnej. Referentem będzie prawdopodobnie sen. Roztworowski.

## Wydanie sądom posłów Str. Ludowego.

Sejm na ostatniem posiedzeniu uchwalił wydać sądom na żądanie prokuratora posłów Str. Ludowego Piroga, Stachnika i Karczuka.

## Zniesienie Sądów doraźnych.

Rada Ministrów na wniosek ministra sprawiedliwości, postanowiła uchylić postępowanie doraźne przed sądami powszechnemi, wprowadzone we wrześniu, 1931 r. w stosunku do wszystkich przestępstw, tem rozporządzeniem objętych, z wyjątkiem spraw szpiegowskich.

## Polsko-niemiecki układ gospodarczy.

Dnia 7 bm. został w Warszawie podpisano protokół polsko-niemiecki, dotyczący zniesienia gospodarczych zarządzeń bojowych między obu państwami. Protokół podpisali minister spraw zagr. p. Beck i poseł niemiecki von Moltke. Protokół wszedł w życie dnia 15 bm. Wynikiem tego protokółu będzie usunięcie nienormalnych stosunków w obrocie gospodarczym (wywozie i przywozie towarów) polsko niemieckim.

## Wyjaśnienie w sprawie ulżenia zadłużenia rolników.

W czerwcu r. ub. minister skarbu wydał rozporządzenie o zasadach, na jakich ma być udzielana pomoc instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie krótkoterminowych wierzytelności rolniczych. Rozporządzeniem tem powołany został w tym celu Bank Akceptacyjny.

Akcja uporządkowania krótkoterminowego zadłużenia rolników przy pomocy Banku Akcepcyjnego opiera się na układach, zawieranych z rolnikami przez te instytucje, które udzieliły krótkoterminowego kredytu. Zawieranie takich ulgowych umów zależy od tego, jaką część szacunku gospodarstwa stanowi to zadłużenie. W każdym więc wypadku zwrócenia się rolnika o zawarcie z nim ulgowego układu musi być przedstawiony szacunek jego gospodarstwa.

Mając to na względzie, ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie, aby urzędy gminne

wydawały tego rodzaju zaświadczenia, nie pobierając za nie żadnych opłat.

## Bank Polski przygotowuje nowe banknoty 100 złotowe.

Państwowa wytwórnia papierów wartościowych dostarczyła Bankowi Polskiemu pierwszą serję nowych banknotów 100 złotowych w ilości 3 miljony sztuk. Nowe banknoty z wizerunkiem księcia Józefa Poniatowskiego są drukowane na cięższym papierze ochronnym, podobnych do banknotów 20 złotowych i utrzymane są w kolorze bronzowym. Nowe banknoty 100 złotowe będą wypuszczone do obiegu po wyczerpaniu się zapasu starych banknotów z wizerunkiem Kościuszki.

## Zmiana konstytucji we Francji.

W związku z ostatniemi wydarzeniami, z aferą Stawiskiego, kompromitacją wielu posłów francuskich, ciągłemi zmianami rządów i td. komisja regulaminowa parlamentu francuskiego, uchwaliła powołać specjalną komisję dla opracowania nowej konstytucji dla Francji.

## Naprężona sytuacja we Francji.

Afera Stawiskiego wciąż jeszcze niepokoi Francję, zwłaszcza że śledztwo przynosi coraz to nowsze szczegóły, obciążające wpływowych polityków francuskich, głównie z partji radykałów. Oprócz tego różne inne zdarzenia, zwłaszcza rewelacje b. prefekta policji w Paryżu Chiappe'a, przyczyniają się do zaognienia sytuacji. Wszystko to nie rokuje spokoju i grozi rozbiciem rozejmu politycznego, podstawy rządów Doumergue'a.

## Niepokoje wewnętrzne w Hiszpanji.

W Hiszpanji ponownie wybuchły strajki. Mnożą się również napady i walki uliczne, spowodowane przez żywioły radykalne. Pod Saragossą grupa skrajnych lewicowców napadła pociąg i zraniła kilku podróżnych kamieniami. Rząd zapowiada ogłoszenie stanu wojennego.

## Fatalna sytuacja walutowa w Niemczech.

Prezydent Schacht przedstawił walnemu zgromadzeniu Banku Rzeszy sytuację bankowo finansową w ponurych barwach, wskazując na dalsze gwałtowne zmniejszanie się walut zagranicznych i złota i stwierdził potrzebę radykalnych zarządzeń. Eksport niemiecki spadł do $^3/_4$ eksportu z przed 3 lat.

# KRONIKA

**Zgłoszenia dzieci do gimnazjum w Nowym Targu.** W interesie rodziców leży, by już zgłosili dzieci, które mają zamiar zdawać egzamin wstępny do gimnazjum w Nowym Targu na rok szkolny 1934/35. Zgłoszenia należy dokonać zwykłą pocztówką pod adresem Dyrekcji podając: Imię i nazwisko ucznia lub uczennicy, wiek, którą klasę szkoły powszechnej kończy obecnie, dokładny adres rodziców z podaniem zawodu. Osobiście do gimnazjum przychodzić nie potrzeba. Zgłoszenia należy dokonywać dla przejrzystości tylko pocztówką nie listem. Zgłoszenie powyższe w niczem nie krępuje rodziców.

**Powiatowy Komitet W.F. i P.W.** w Nowym Targu urządził w dniu 4 marca b.r. na Kowańcu zawody narciarskie o mistrzostwo powiatu nowotarskiego oddziałów P. W. Do zawodów zgłosiło się 10 patroli P.W. i 2 patrole z oddziału Sokoła Nowy Targ. Bieg ukończyło 8 patroli P.W. w następującej kolejności: w klasie I-szej I miejsce uzyskał Oddział Z.S. N. Targ, zdobywając puhar poprzedni poraz drugi. 2 miejsce zdobył oddział Z.S. Poronin, w klasie II giej. 1 miejsce zdobył Z.S. Leśnica, 2 miejsce odział Z.S. Nowy Targ, 3 miejsce oddział Z.S. Chochołów, 4 miejsce oddział Z.S. Łopuszna, 5 miejsce oddział Z.S. Podczerwone, 6 miejsce oddział Z.S. Poronin II. Jako nagrody otrzymali zawodnicy dyplomy i artystycznie wykonane żetony. Zawodami kierowali por. Zaziemski i pow. komendant Z.S. Kozaczka Jan.

**Dnia 17 marca** 1934 r. o godz. 16 tej odbędzie się zebranie Pow. Komitetu WF. i PW. w Nowym Targu w budynku Starostwa przy pl. Słowackiego pokój Nr. 15.

**Dnia 6 marca** br. odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej pod przewodnictwem p. Starosty Korniaka. Uchwalono budżet Wydziału Powiatowego na rok 1934/5. Budżet ten zamyka się kwotą 642 tys. 628 zł. Zasadą główną przy uchwalaniu budżetu było jaknajdalej idące oszczędności, co ze skutkiem zdołano przeprowadzić nie uszczuplając niezbędnych wydatków, związanych z pracami samorządowemi. Na drogi i mosty państwowe przeznaczono sumę 19 tys., na utrzymanie dróg powiatowych sumę około 80 tys., dróg gminnych 14 tys. Dział VIII zdrowia publicznego ze względu na charakter naszego powiatu specjalnie dotowano sumą przeszło 45 tysięcy. Opieka społeczna preliminowana jest na 17 tys. Rolnictwo około 25 tys. W ten sposób przedstawiałoby się ujęcie budżetowe najważniejszych działów na obecny rok nowej gospodarki samorządowej. Należy podkreślić rzeczowość i celowość wydatków, jakie Wydział wprowadza w głębokiem zrozumieniu potrzeb rozwojowych.

**Wieczornica sportowa.** Kółko sportowe uczniów gimn. nowotarskiego odegrało w ub. tygodniu komedję pt. „POS". Aula gimn. była przepełniona, prócz młodzieży wzięło udział obywatelstwo nowotarskie. Po przedstawieniu p. dyr. Czech rozdał nagrody i dyplomy za pierwsze miejsca zdobyte przez młodzież gimn. w zawodach narciarskich.

**Zespół szkół** Imienia Św. Kingi w Starym Sączu urządził w dniu 8 go marca r. b. z okazji 700-letniej rocznicy urodzin Świętej Kingi Królowej Polskiej —

przedstawienie p. t. „Święta Kinga, Pani Ziemi Sądeckiej“. Młodzież grała doskonale, a prześliczne tańce góralskie nagradzane były huraganami oklasków.

**Koło Młodzieży Ludowej** w Białym Dunajcu (górnym) zorganizowano dnia 11 marca br. przy współudziale p. W. Bańkosza i p. J. Balary, jako delegatów Zarządu Okręgowego Zw. Młodzieży Ludowej i p. kier. szkoły Jana Koniora. Koło liczy 18 członków. Zarząd stanowią: pp.: Buła Jan (prezes), Chowaniec Franciszek, Gierka Władysław, Cudzichówna Helena, Majerczykówna Bronisława i Czernik Władysław.

**W sprawie wyjazdu do Kanady.** Syndykat Emigracyjny zawiadamia, że zgodnie z obowiązującemi przepisami emigracyjnymi, do Kanady wyjechać mogą następujące osoby, posiadające permity (wezwania) z Kanady: 1) żony do mężów, 2) nieletnie dzieci do lat 18 do rodziców, 3) narzeczone do narzeczonych, 4) osoby, udające się do dalszych krewnych, o ile otrzymają na skutek starań w Kanadzie specjalne pozwolenie na uzyskanie wizy kanadyjskiej. — Bez permitu mogą wyjechać reemigranci, wracający do Kanady w ciągu jednego roku od daty opuszczenia portu w Kanadzie. Przytem reemigranci mogą zabrać ze sobą żony oraz dzieci do lat 18. Po przekroczeniu rocznego pobytu w Polsce, reemigranci mają utrudniony powrót, muszą bowiem starać się o specjalne zezwolenie na wjazd. — Zaznacza się więc, że emigranci wymienieni powyżej (nie reemigranci) muszą posiadać nadesłane z Kanady wezwanie czyli „permit“. Permit kanadyjski ważny jest 5 miesięcy od daty wystawienia. Uzyskanie prolongaty wzgl. nowego permitu jest również utrudnione. W związku z tem posiadacze permitów winni niezwłocznie zwrócić się do Centrali Syndykatu emigracyjnego w Warszawie (Niecała 7) albo do najbliższego biura Syndykatu na prowincji w celu natychmiastowego przystąpienia do załatwienia formalności wyjazdowych. — Karta okrętowa do Kanady 3 kl. z Warszawy kosztuje dol. 125, z innych miast w Polsce dol. 128 od osoby, ponad lat 10.

**Dnia 3 marca** Oddział żeński Zw. Strzeleckiego w Nowym Targu odegrał w sali Sokoła miejscowego 3-aktową komedję M. Bałuckiego pt. „Radcy pana Radcy“. Zespół, który się zebrał do wykonania tej komedji był doborowy i wywiązał się nadspodziewanie. Gra była znakomita i technicznie dobrze opanowana. Na szczególną uwagę zasługiwała w roli Eufrozyny p. Irena Sadowińska, która dała nam pokaz prawdziwie artystycznej gry scenicznej. Sekundowała jej dzielnie p. Wanda Szwarcowa w roli żony pana radcy, a w roli filuternego podlotka p. Stefa Hojarska. Z ról męskich wysunął się na pierwszy plan p. Zbigniew Zgud w roli niebezpiecznego uwodziciela. Również i z krótkiej roli służącego p. Kostur wywiązał się bez zarzutu. — Reżyserował p. sędzia Lubomir Dobrzański.

**W dniu 12 marca** br. na zebraniu Twa Tatrzańskiego „Gorce“ omawiano sprawę budowy nowego schroniska i uchwalono, aby natychmiast przystąpić do budowy. Plany nowego schroniska posiadają, które im dostarczył główny Zarząd Twa Tatrzańskiego, Kraków. Plan budowy schroniska wykonał p. inż. Wimmer z Zakopanego.

**W dniu 11 marca** odbyła się w Nowym Targu pod „Borem“ koncentracja rezerwistów wojskowych urządzona przez Pow. Zw. Strzelecki pod kier. p. kmdt. Jana Kozaczki pow. kmdt. PW. por. Zaziemskiego. Udział w koncentracji wzięli rezerwiści z N Targu, Klikuszowej, Maniów, Knurowa, Cz. Dunajca i Ludźmierza. W czasie przerwy obiadowej pow. referent p. Stanisław Mróz miał do rezerwistów godzinną pogadankę z dziedziny wychowania obywatelskiego.

**W dniu 10 marca** w nocy włamali się złodzieje do sklepu masarskiego p. Antoniego Bryniczki, okradając go w towarze na 300 zł. — Godny ubolewania fakt, że złodziejaszki coraz bardziej grasują w naszym powiecie.

**Konferencja** Opiekunów Zw. Hodowców Owiec, baców, hodowców owiec oraz właścicieli hal, odbędzie się z Szaflarach, w lokalu Spółdzielni Mleczarskiej, w dniu 20 marca br. Początek o godz. 9 rano. Na powyższej konferencji zostaną omówione sprawy połączone z podniesieniem owczarstwa na Podhalu. — Porządek obrad: 1. Zagajenie. 2. Referaty: Patronat Spółdz. Rolniczych — „Ustawa nabiałowa i organizacja Spółdzielni“. Zw. Mleczarski — „Wyrób bryndzy, organizacja zbytu“. Izba Rolnicza — „Organizacja zbytu baraniny, skór i wełny dla celów wojskowych“. Instr. Drozdowski — „Hodowla owiec“. Okręgowe Two Rolnicze — „Budowa wzorowych bacówek“. — 3. Zorganizowanie baców. 4. Dyskusja nad referatami.

**Powiatowy lekarz weterynarji** w Nowym Targu p. dr. Józef Kruczek, został przeniesiony na takie samo stanowisko do Nowego Sącza. Pow. lekarzem weterynarji w Nowym Targu mianowany został miejski lekarz wet. ze Starego Sącza p. Antoni Zbroniec.

**Staraniem** i pod kierunkiem kierownictwa szkoły w Pyzówce młodzież pozaszkolna odegra w dniu 18 bm. o godz. 6 wieczór w sali szkolnej obrazek ludowy w 1 akcie pt. „Łobzowianie“ Wł. Anczyca.

**W niedzielę dnia 18 marca** z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, odbędzie się w Czarnym Dunaju odsłonięcie tablicy ku uczczeniu 20-letniej rocznicy wymarszu legjonów w bój. Komitet obywatelski poczynił wszelkie starania, by uroczystości wypadły jak najlepiej. Program następujący: 1. Uroczyste nabożeństwo z kazaniem w kościele parafjalnym o godz. 8.45. 2. Odsłonięcie płaskorzeźby P. Marszałka. 3. Defilada Oddziałów Ochot. Straży Pożarnych PW. i innych organizacyj. 4. Uroczysta Akademja w domu katolickim o godz. 19.

## Łańcuch prasowy Gazety Podhalańskiej

Na łańcuch prasowy złożył 10 zł. p. Stanisław Klimowski Nowy Sącz (pl. Dąbrowskiego Nr. 3).

## Kronika żałobna.

**Śp. Ks. Franciszek Klein.** W Rychwałdzie na Spiszu słowackim zmarł w tych dniach długoletni proboszcz tamtejszy i dziekan okręgu starowiejskiego ks. Franciszek Klein. Był on znany i na Podhalu. Jakkolwiek z pochodzenia Niemiec, zżył się serdecznie z ludnością spiską, uważał się za Słowaka i po wojnie w obronie słowackich autonomistów odgrywał znaczną rolę. Przed wojną jakiś czas był też wikarym w Orawce na Orawie. — Zmarł w 60-tym roku życia. Cześć Jego pamięci.

## Odpowiedzi Redakcji.

**Panu kler. szkoły w Cz. Dunajcu** w sprawie nabycia portretów ks. Kmietowicza i organisty Andrusikiewicza Redakcja nie może podać źródła nabycia portretów. W tym wypadku dobrze by było zwrócić się do rodziny ks. Kmietowicza, pod adresem: Dr. Franciszek Kmietowicz junior, Krynica-Zdrój.

# Ochotnicza Straż Pożarna

## ROZKAZ Nr. II.

Imieniny Marszałka Piłsudskiego.

19 marca uroczyście obchodzi cały Naród Polski, dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego. Zarządy Oddziałów wezmą udział w Komitetach obchodowych i dołożą wszelkich starań, by uroczystości wypadły jak najokazalej. Oddziały w dniu imienin wystąpią w pełnym składzie ze sztandarami.

Subwencje z P. Z. U. W.

Oddziały ubiegające się o subwencje z P. Z. U. W. przedłożą zarządowi powiatowemu w czasie jak najkrótszym wypełnione druki w trzech egzemplarzach. Druki nabyć można w Zarządzie (Wydział Powiatowy pokój Nr. 8) w cenie po 50 gr. za sztukę. Oddziały, które nie wpłaciły do Zarządu wkładek członkowskich za rok 1933 i 1934 (10 zł.) subwencji nie będą mogły otrzymać.

Świetlica Powiatowa.

Zarząd powiatowy otwiera w Nowym Targu w dnie jarmarczne świetlicę powiatową w Strażnicy nowotarskiej. Z świetlicy korzystać będę mogli wszyscy Druhowie. W świetlicy znajdować się będą gazety, a nadto w godzinach świetlicowych wydelegowany przez Zarząd członek będzie udzielał Zarządom i Druhom wszelkich informacyj. Świetlica otwartą będzie w czwartki od godz. 9 — 14.

Rejestracja Oddziałów.

W terminie do 20 marca br. przedłożą wszystkie oddziały szczegółowy wykaz członków. W wykazie tym uwzględnić należy: a) imię i nazwisko, b) rok urodzenia, c) zawód, d) stosunek do służby wojskowej (Rezerwist. kategorja A. B. C., nie służył, w jakiej formacji wojskowej służył i kiedy), e) stan (kawaler, żonaty, wdowiec). Nadto w tym samym terminie przedłożą oddziały dokładny spis inwentarza posiadanego. W spisie tym należy podać czy dany sprzęt jest własnością oddziału, czy gminy oraz jakość sprzętu (dobry do użytku, niezdatny).

Inspekcje Oddziałów.

W najbliższym czasie przeprowadzi inspekcję oddziałów Prezes Zarządu powiatowego by na miejscu stwierdzić stan oddziałów. W czasie inspekcji Zarządy oddziałów zarządzą zbiórkę całych oddziałów. Termin wizytacji zostanie osobno podany.

**Za ten dział Redakcja nie bierze odpowiedzialności.**




**ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: NOWY TARG, RYNEK 4. I-sze p., TEL. Nr. 10.**

**Przedpłata roczna w Polsce 8 zł., półroczna 4 zł., kwartalna 2 zł., w Ameryce rocznie 2 dol., zagranicą rocznie równowartość 2 dol., Wychodzi na każdą niedzielę.— Rękopisów Redakcja nie zwraca.**

Ceny ogłoszeń: cała strona 100 zł., za 1/2 strony 50 zł., za 1/4 strony 30 zł., za 1/8 strony 18 zł. Od ogłoszeń długoterminowych odpowiedni rabat. Konto czek. P. K. O. Warszawa 151.902.

**Wydawca: Podh. Spół. Wyd. w Nowym Targu. — — Redaktor odpow. Dr. Fr. Ciszek.**

**Drukarnia Podhalańska W. Ostrowskiego w Nowym Targu, ul. Szkolna 8. Tel. 99.**